

PRZEMYSŁAW WISZEWSKI
(Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego)

DYNAMIKA ZMIAN SPÓJNOŚCI ŚLĄSKA. KRAJOBRAZ PO BADANIACH W RAMACH PROJEKTU *CUIUS REGIO**

Powiązanie granic administracyjnych regionu z historycznym uzasadnieniem wspólnych losów dawnych mieszkańców tego terytorium ma bez wątpienia korzystny wpływ na jego trwałość. Uniezależnia bowiem jego istnienie od zmian polityk na poziomie państw. W wypadku regionów, których istnienie rozpoznajemy w źródłach przez wieki, zakładamy działanie wielu czynników potencjalnie spajających członków tej, zakorzenionej w konkretnej przestrzeni geograficznej, wspólnoty. Dlatego też przedmiotem zainteresowania badaczy współpracujących w ramach projektu *Cuius regio* był kompleks relacji określających istnienie przez wieki wspólnot regionalnych. Ich zadaniem było określenie siły konkretnych czynników spajających lub osłabiających spójność wspólnot regionalnych. Dla polskiego zespołu, którego prace od 2012 r. ukazywały się na łamach „Sobótki”, przedmiotem badań był Śląsk rozumiany jako wspólnota mieszkańców Nadodrza połączonych więziami administracyjnymi, ale przede wszystkim kulturowymi, gospodarczymi, wspólnymi interesami politycznymi oraz autoidentyfikacją z idealną wspólnotą śląską istniejącą w przeszłości i teraźniejszości naszych bohaterów (tożsamość regionalna). Niniejsza wypowiedź jest próbą podsumowania pod kątem zmian w spójności regionu śląskiego przez wieki rezultatów wysiłków badaczy biorących w latach 2010–2015 udział w tych pracach.

Świadomość istnienia Śląska była żywa, a może precyzyjniej należałoby powiedzieć – była odnotowywana w źródłach przez minione osiem i pół wieku, od około 1175 r. Jednak sama obecność w źródłach kategorii „Śląska” jako wspólnoty nie przynosi odpowiedzi na pytanie o społeczny zasięg tego zjawiska. Innymi słowy,

* Niniejsza praca została przygotowana w ramach międzynarodowego programu *Cuius regio. An analysis of the cohesive and disruptive forces determining the attachment and commitment of (groups of) persons to and the cohesion within regions (Cuius Regio. Analiza sił spajających i destrukcyjnych w obrębie regionu określających przynależność osób (grup społecznych) oraz spójność społeczną jako zjawisko historyczne)*, decyzja Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego Nr 832/N-ESF-CORE-CODE/2010/0.

historycy, odwołując się intuicyjnie do idealnej kategorii „Śląska”, nie odczuwali potrzeby zdefiniowania, w odniesieniu do jakiej grupy społecznej możemy mówić o żywym poczuciu przynależności do regionu. Co powodowało, że Śląsk jako byt idealny, jednoczący pewną społeczność żyjącą w przestrzeni geograficznej, pojawiał się stale od drugiej połowy XII stulecia w źródłach historiograficznych, politycznych i gospodarczych?

* * *

Trudno byłoby przyjąć, że o powstaniu regionu, a następnie trwaniu Śląska decydowały warunki naturalne. Ani Odra, ani system jej dopływów nie pełniły funkcji jednoczącej ziemi leżące w jej dorzeczu. Stało się tak, albowiem ani w średniowieczu, ani w okresie nowożytnym nie powstała, opierająca się na ciekach rzecznych, sieć wymiany towarów lub usług jednoczących gospodarki lokalne w większy region o specyficznym profilu gospodarczym. Sama Odra także nie stała się szlakiem handlowym, którym transportowano by towary o zasadniczym znaczeniu dla gospodarek lokalnych w zakresie eksportu¹. Z wyjątkiem granicy południowej, wyraźnie zaznaczonej poprzez pasma górskie Sudetów i lesiste przestrzenie Podgórze, nie sposób wskazać wyraźnych barier naturalnych określających przestrzeń regionu śląskiego². Także badania archeologiczne nie potwierdzają istnienia jakiejś specyfiki regionalnej w kulturze materialnej ludów zamieszkujących Nadodrza przed powstaniem organizacji państwowych. Co najwyżej można liczyć się z rosnącym uzależnieniem społeczności środkowego Nadodrza od politycznego związku Ślęzan bądź tworzeniem na podstawie ich tradycji poczucia jedności regionalnej w ramach procesu „silezjanizacji”³.

Pochopne wydaje się założenie automatycznej relacji między objęciem ziem Nadodrza organizacją państwową i powstaniem tu regionu. Owszem, wiele wskazuje, że już pod koniec X w. Wrocław odgrywał istotną rolę w sieci głównych grodów państwa Piastów, a po 1000 r. w organizacji Kościoła. I związane z nim ziemie mogły funkcjonować jako jednostka administracyjna. Walki Przemyślidów z Piastami o panowanie nad ziemiami nadodrzańskimi w drugiej połowie X i pierwszej połowie XI w. mogą potwierdzać odrębność tego terytorium w ramach organizacji państwowych⁴. Tyle że nie ma możliwości określenia ani zasięgu takiej jednostki, ani jej charakteru, ani świadomości jej istnienia jako trwałego bytu społecznego w jakiegokolwiek grupie społecznej. Świadectwem słabej ówczesnie identyfikacji Nadodrza jako całości jest zaginięcie pamięci o wykreowaniu w roku 1000 biskupstwa z siedzibą we Wrocławiu. Pamięć instytucjonalna tutejszego Kościoła uparcie,

¹ Teresa Kulak, *Gospodarka i procesy społeczno-gospodarcze na obszarze Śląska (od połowy XVIII wieku do 1918 roku)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 69, 2014, 3, s. 41.

² Gerard Kosmała, *Charakterystyka geograficzna Śląska*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 67, 2012, 4, s. 7–28.

³ Stanisław Rosik, *Kształtowanie się Śląska (do 1163 r.). Czynniki integracji regionalnej*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 67, 2012, 4, s. 31–51.

⁴ Zob. szerzej Rosik, *Kształtowanie*.

aż do czasów krytycznej historiografii współczesnej, łączyła powstanie biskupstwa z osobą Kazimierza Odnowiciela (1039–1058). Nic nam też nie wiadomo, by do drugiej połowy XII w. ziemie Nadodrza nosiły specyficzną i trwałą nazwę pozwalającą na krystalizację poczucia odrębności mieszkańców, a przynajmniej elit, od pozostałych poddanych Piastów lub Przemyślidów. Najprawdopodobniej do 1138 r. ziemie tworzące później historyczny Śląsk funkcjonowały jako kompleks o bliżej nieokreślonych granicach, bez silnych więzi łączących poszczególne grupy społeczne, nie mówiąc o całej społeczności. Uznawanie wszystkich mieszkańców ziem nad Odrą do 1138 r., a może nawet do drugiej połowy XII w. za tworzących jeden region wydaje się anachronizmem.

Sytuacja wyglądała inaczej, gdy ziemie nadodrzańskie drastycznie zmieniły swoją funkcję i z pogranicza większego organizmu państwowego zostały przekształcone w odrębną organizację państwową. Zmiana ta następuje nie tyle w latach krótkich rządów Władysława Wygnańca (1138–1141), ile w czasach jego synów, Bolesława Wysokiego i Mieszka Płatonogiego. To oni po powrocie z wygnania w 1163 r. budują tu swoje władztwa. To oni też dzielą ziemie między siebie. Panowanie Bolesława i Mieszka utrwaliło odrębności pomiędzy Nadodrziem południowym a środkowym wraz z północnym. Obszary objęte władzą jednego księcia, a wkrótce linii dynastii piastowskiej wywodzących się od obu braci, utrwaliły swoją odrębność polityczną. Elementem wzmacniania tej odrębności w wypadku Bolesława Wysokiego i jego następców stało się wprowadzenie odrębnej nazwy „Śląsk” jako definiującej nową przestrzeń i społeczność. Nieco później Mieszko, a za nim jego następcy, przyjmują w odniesieniu do ziem południowo-wschodnich Nadodrza inną formę identyfikacji, tj. odwołanie się do nazwy stolicy księstwa Opola, i wprowadzają formę *dux de Oppul*⁵. Paradoksalnie, to nie przynależność do państwa wykreowała region śląski, lecz przekształcenie bliżej nieokreślonej jednostki administracyjnej piastowskiej monarchii w organizmy państwowe połączone pokrewieństwem dynastów, choć rozdzielone sprzecznościami politycznymi.

Nie oznacza to, że raz, w 1175 r., przywołana w grze politycznej idea Śląska stała się dominującym wyznacznikiem dyskursu politycznego, jednocząc przez wieki elity Nadodrza. Owszem, tutejsza dynastia Piastów konsekwentnie promowała wizję Śląska jako tworu ściśle związanego z nią samą⁶. Nie oznaczało to jednak konsekwentnego dążenia do wspólnego działania politycznego całej elity tych ziem. Przynależność do wspólnoty regionalnej nabierała znaczenia w obliczu zagrożenia – militarnego i ideowego, jak w wypadku husytyzmu, lub dominacji politycznej dyskryminującej lokalne elity, jak w wypadku zwalczania idei centralistycznych królów czeskich od schyłku XV w. do wybuchu wojny trzydziestoletniej. Jednak nawet wówczas elity księstw śląskich podejmowały odrębnie nieskoordy-

⁵ Przemysław Wiszewski, *Region wrocławski – region śląski*; Wojciech Mrozowicz, *W poszukiwaniu śląskiej tożsamości regionalnej (do 1526 r.)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 67, 2012, 4, s. 140–143.

⁶ Mrozowicz, *W poszukiwaniu*, s. 143–144.

nowane działania, motywując to dobrem swoich księstw⁷. Partykularni władcy tylko w obliczu skrajnego zagrożenia, niezmiernie rzadko występowali wspólnie, kierując się ideą jedności Śląska. Przeciwnie, w większości wypadków dążyli do realizacji własnych celów, na własną rękę, nie zważając na decyzje swoich „śląskich” sąsiadów⁸.

Owoce tej sytuacji było specyficzne funkcjonowanie księstw śląskich w ramach Królestwa Czeskiego. Z jednej strony w wyniku zbieżnych interesów władców czeskich i książąt oraz stanów księstw śląskich w XV w. doszło do przekształcenia odrębnych tworów państwowych – księstw – w elementy współtworzące Śląsk jako prowincję Królestwa Czeskiego. Symbolem tej zmiany było powstanie i utrwalenie się zwyczaju zwoływania parlamentu śląskiego oraz powoływanie od drugiej połowy XV w. królewskiego starosty dla całego Nadodrza. Ale ani powstanie samorządowych, ogólnośląskich organów władzy, ani mających taki sam charakter urzędów królewskich nie przekreśliło głębokich odrębności Dolnego i Górnego Śląska, a w ich obrębie autonomiczności księstw i wolnych państw stanowych. Przy tym z jednej strony urzędy samorządowe – zwłaszcza sejm śląski – pełniły funkcję integrującą elity prowincji, z drugiej zaś strony wyposażanie urzędów królewskich, zwłaszcza związanych z Pragą i reprezentujących przede wszystkim interesy stanów czeskich, w kompetencje ogólnośląskie rodziło opór przeciw władzy centralnej⁹. Sytuacja uległa zmianie w wyniku wojny trzydziestoletniej o tyle, że po jej zakończeniu dokonana się powolna wymiana elit politycznych. Książąt i możnych rodzimych, głównie wyznania protestanckiego, dążących do utrzymania dotychczasowej autonomicznej pozycji księstw zastępowali ludzie wyniesieni bądź sprowadzeni z zewnątrz przez władze królewskie. Katolicy przybyli spoza Śląska, władający jego ziemiami z łaski królewskiej, byli ściśle związani z władzą Habsburgów i wspierali działanie urzędów centralnych¹⁰. Jednak opór tradycyjnej struktury administracyjnej, oddziaływanie lokalnych tradycji autonomii księstw, wreszcie słabość polityczna Habsburgów uniemożliwiły do końca rządów Habsburgów przeprowadzenie centralizacji władzy w prowincji. Oznaczało to

⁷ Marcin Pauk, Ewa Wólkiewicz, *Struktury administracyjne Śląska jako czynnik spójności prawnoustrojowej (XII–XV w.)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 67, 2012, 4, s. 61, 67, 73; Gabriela Wąs, *Instytucje i zarządzanie w procesach integracji i dezintegracji Śląska*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 68, 2013, 2, s. 11–13.

⁸ Przemysław Wiszewski, *Destrukcyjne czy spajające region?: grupy społeczne na średniowiecznym Śląsku w kontekście aktywności politycznej (czwarta ćwierć XII–XV w.)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 67, 2012, 4, s. 119, 129–134.

⁹ Wąs, *Instytucje i zarządzanie*, s. 9–14, 20–22.

¹⁰ *Eadem*, *Struktura społeczna i grupy społeczne w procesach integracji i dezintegracji Śląska jako regionu (1526–1619)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 68, 2013, 2, s. 51–53 (o proregionalnym, a może nawet prolokalnym charakterze szlachty śląskiej, a głównie prolokalnym – mieszczaństwa do 1619 r.); Arno Herzig, *Die Region Schlesien (1618–1740). Die sozialen Gruppierungen und ihre Bedeutung für die Identität des Landes*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 68, 2013, 2, s. 60 (o zmianach w gronie arystokracji śląskiej), 65–66 (o wykluczeniu protestanckiego mieszczaństwa z życia politycznego regionu), 72 (o słabym poczuciu tożsamości regionalnej wśród arystokracji, o wykształconym mieszczaństwie jako grupie przekazującej ideę tejże tożsamości).

umacnianie poczucia odrębności poszczególnych, terytorialnie określanych grup mieszkańców Nadodrza.

Jednocześnie, począwszy od XIII w., świadomość istnienia regionu śląskiego była cały czas obecna, jako pewien byt potencjalny, w refleksji intelektualistów¹¹. Szczególnie silnie emocjonalny stosunek do Śląska jako ojczyzny deklarowali wykształceni w duchu humanistycznym Ślązacy w XVI stuleciu. W ciągu kolejnych dwóch wieków tendencja ta utrzymywała się, jednak z ważkim dopełnieniem. Od połowy XVII w. wzrasta liczba prac, w których akcentowano przywiązanie do najmniejszej, lokalnej wspólnoty. Także narracje o Śląsku jako prowincji wewnętrznie dzielą się na opowieści o poszczególnych księstwach¹². I tak jak w XVI stuleciu wprowadzono pojęcie Śląska do głównego nurtu dyskursu ideowego elit śląskich, budując przesłanki do zawiązania i utrwalania ich więzi w przestrzeni całego regionu, tak w XVII w. ten trend załamał się wraz z rozkładem znaczenia samorządności śląskiej po zakończeniu wojny trzydziestoletniej. Intelektualiści ówczesnie umacniali więź wykształconych elit z lokalnym dziedzictwem kulturowym. Przynależność do wspólnoty regionalnej schodziła na dalszy plan.

* * *

Zajęcie większości Śląska przez Prusy miało podwójne znaczenie dla funkcjonowania Śląska jako regionu. Z jednej strony, reorganizując administrację, Hohenzollernowie złamali dawne elementy autonomii księstw i usunęli heterogeniczność struktur władzy w regionie. Decydującą zmianę wprowadziły ogólnopruskie reformy Steina i Hardenberga z lat 1807–1821. Historyczne podziały administracyjne zostały wówczas zastąpione systemem opartym na wzorcach francuskich. W rezultacie pruskie Nadodrze przekształcono w zbliżoną do pozostałych jednostek Królestwa Prus prowincję śląską. Nie oznaczało to jednak, że struktura administracyjna prowincji wspierała rozwój tożsamości regionalnej. Przeciwnie, dążono do osłabienia potencjalnego zagrożenia, jakim dla scentralizowanego państwa mógł być silny regionalizm. Dlatego obok ogólnośląskiej ramy prowincji znalazły się podziały na rejencje – głogowską (od 1809 r. legnicką), krótko działającą (1815–1820) dzierzoniowską, wrocławską i opolską. W rezultacie, choć z jednej strony reformy pruskie umocniły znaczenie Śląska jako odrębnej, silnej jednostki administracji, to z drugiej strony istnienie rejencji wzmocniło separatyzmy w łonie prowincji¹³. A trzeba pamiętać, że dodatkowo po 1740 r. rozpoczął się okres

¹¹ Por. Wojciech Mrozowicz, *Od kiedy możemy mówić o istnieniu tożsamości śląskiej? Uwagi na marginesie średniowiecznego dziejopisarstwa śląskiego*, [w:] *Radices Silesiae – Silesiacae Radices. Śląsk. Kraj, ludzie, „memoria” a kształtowanie się społecznych więzi i tożsamości (do końca XVIII wieku) = Schlesien. Land, Leute, memoria und die Herausbildung der sozialen Bindungen und der Identitäten (bis zum Ende des 18. Jahrhunderts)*, red. Stanisław Rosik, Thomas Wunsch, Wrocław 2011 (*Radices Silesiae – Silesiacae Radices*, 1), s. 135–147.

¹² Lucyna Harc, *Śląska świadomość regionalna w okresie nowożytnym (do 1740 r.)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 68, 2013, 2, s. 98–106.

¹³ Piotr Jaworski, *Administracja państwowa i samorządowa na Śląsku w latach 1740–1918 jako czynnik integracji/dezintegracji regionalnej*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 69, 2014, 3, s. 14–20.

podziału zjednoczonych od XV w. ziem śląskich między Królestwo Prus i monarchię habsburską. Ten podział właściwie do dziś nie został przekreślony. Kolejne wydarzenia historyczne jedynie go zaostrzyły.

Zajęcie Śląska przez Prusy aż do czasów wojen napoleońskich nie doprowadziło do znaczących zmian w zakresie autoidentyfikacji mieszkańców Nadodrza. Jednocześnie społeczność śląska była pod tym względem głęboko podzielona. Pozytywne odniesienia do nowej władzy mogły być udziałem niemieckojęzycznych protestantów. Dużo bardziej wstrzemięźliwy stosunek do władców Prus, a tym samym do popierających ich współmieszkańców, mieli katolicy i ludność polskojęzyczna¹⁴. Z jednej strony negatywnie do nowych władz, ale bez tworzenia ogólnośląskiego ruchu, nastawiona była większość mieszczaństwa, pozbawionego władz samorządowych, obłożonego wysokimi podatkami. Z drugiej strony trudności ekonomiczne po wojnie siedmioletniej doprowadziły do wykształcenia w 1770 r. ogólnośląskiej organizacji szlacheckiej, mającej wspierać preferencyjnymi kredytami zadłużonych właścicieli ziemskich (Ziemstwo Kredytowe). Wskazuje to na istnienie silnego poczucia tożsamości stanowej w obrębie tej grupy społecznej. Nie przekładało się to jednak na stworzenie jakiegokolwiek wspólnej narracji, więzi trwale łączącej całość szlachty na Śląsku¹⁵. Wreszcie, władcy Prus po raz pierwszy w dziejach regionu otwarcie faworyzowali jedną grupę etniczną – niemiecką. Widoczne to było chociażby w akcji kolonizacyjnej wspieranej przez króla Fryderyka I, która miała rozbić jednolite osadnictwo polskie, zwłaszcza na terenie Górnego Śląska¹⁶. W rezultacie tego wzrosła liczba czynników dzielących Ślązaków.

Dopiero pierwsza połowa XIX w. przyniosła znaczącą zmianę podejścia mieszkańców Nadodrza w odniesieniu do identyfikacji z regionem. Wykorzystując zryw szlachty i młodzieży akademickiej przeciw Napoleonowi (1813–1814) na rzecz wyzwolenia kraju, tj. Królestwa Prus, ufundowano patriotyczny dyskurs o szczególnym związku Ślązaków z Prusami i dynastią Hohenzollernów. Nie zawierał on jednak wielu treści jednoczących Ślązaków w perspektywie poziomej, jako współmieszkańców regionu. Wspierał natomiast identyfikację o charakterze pionowym – wszystkich poddanych z królem i Królestwem Prus. Prawdziwą rewolucję w zakresie budowania ogólnośląskich relacji opartych na akceptacji wspólnego dziedzictwa kulturowego przyniosły lata 40. XIX w. To wówczas powstaje „Stowarzyszenie Miłośników Starożytności Śląskich”. Coraz szerzej rozwijają się badania historyczne o profilu regionalistycznym. Do kanonu dyskursu o przeszłości wchodzi pojęcia „Schlesische Heimat” w odniesieniu do całego Śląska i stojące niżej „Niederschlesische, Mittelschlesische i Oberschlesische Heimat” odnoszone do wspólnot budowanych w granicach poszczególnych rejencji. Ten sposób kategoryzacji więzi kulturowo-geograficznych był prostym odbiciem nowego porządku

¹⁴ Gabriela Wąs, *Dzieje Śląska od 1526 do 1806 roku*, [w:] Marek Czapliński, Elżbieta Ka-szuba, Gabriela Wąs, Rościśław Żerelik, *Historia Śląska*, red. Marek Czapliński, Wrocław 2002 (Acta Universitatis Wratislaviensis No 2364), s. 218–219, 242–243.

¹⁵ *Ibidem*, s. 236.

¹⁶ Kulak, *Gospodarka*, s. 43.

administracyjnego. Taka formuła budowania tożsamości, tj. zerwanie z tradycją historyczną na korzyść kontekstu administracyjnego, okazała się niezwykle skuteczna. Znajdowała bowiem oparcie w otaczającej, współczesnej mieszkańcom rzeczywistości. Była też wspierana przez władze, ponieważ rozwój więzi w granicach rejencji i całej prowincji szedł w parze z akcentowaniem tożsamości pruskiej, a po 1871 r. – ogólnoniemieckiej. Trzecim elementem hierarchii tożsamości był bowiem „Vaterland” – ojczyzna, będąca wartością najwyższą¹⁷.

Rozwijana po 1813–1815 r. ideologia regionalizmu państwowego na Śląsku służyła przede wszystkim ścisłemu, emocjonalnemu związaniu mieszkańców z państwem – Prusami, potem Cesarstwem. Prowadziło to z jednej strony do zwiększenia spójności społeczności na terenie Śląska Dolnego i Środkowego, zamieszkanego głównie przez ludność niemieckojęzyczną. Ale z drugiej strony oznaczało to wzrost poczucia odrębności mówiących w dużej mierze po polsku mieszkańców Górnego Śląska. Tu niższe warstwy społeczne identyfikowały się przede wszystkim ze swoją wspólnotą lokalną, co najwyżej z Górnym Śląskiem¹⁸.

Okres rządów króla Prus, potem cesarza Niemiec miał kluczowe znaczenie dla ukształtowania się szeroko akceptowanej idei jedności Śląska. Wbrew wielokrotnie przeprowadzanym podziałom administracyjnym prowincji oraz faktycznemu rozpadowi Górnego Śląska w 1921 r. udawało się utrzymać przekonanie o funkcjonowaniu jedności pruskiego Nadodrza. Towarzyszyło jednak temu narastające poczucie odmienności poszczególnych jego części, które zaczęły zyskiwać status osobnych regionów administracyjnych. W okresie międzywojennym wśród mieszkańców Śląska zdecydowanie dominują dwie formy poczucia przynależności: do narodu i do części – ale nie całości! – dawnego Śląska. Tą częścią mógł być nowy region, jak w wypadku Górnego Śląska, bądź przestrzeń lokalna, co było postawą częstszą na Dolnym Śląsku. Szczebel ogólnośląski w hierarchii tożsamości odgrywał dużo mniejszą rolę. Wyraźnie widać przy tym, że wkroczenie agresywnego nacjonalizmu w każdej z trzech części Śląska – czeskiej, niemieckiej i polskiej – połączone z odpowiednią presją administracyjną i ekonomiczną przełamało spójność identyfikacji w obrębie poszczególnych grup społecznych. W czeskiej części Śląska żywych było kilka form identyfikacji kulturowej, praktycznie zrywających ze śląskim kontekstem: regionalno-narodowa koncepcja wspólnoty Niemców sudeckich, narodowa, czeska, ziem Korony Czeskiej, oprócz również czeskiej koncepcji autonomii Śląska cieszyńskiego, w opozycji do włączania go w obręb Moraw. Żywa była tu również propolska koncepcja górnośląskiego regionalizmu¹⁹. Podobnie zróżnicowane i związane z kontekstem narodowym były postawy Ślązaków zamieszkujących w Niemczech. Wśród arystokracji występowali zarówno zwolennicy autonomicznego państwa (*Land*) górnośląskiego, jak i ścisłego związku

¹⁷ *Eadem*, *Problem tożsamości narodowo-kulturalnej mieszkańców Śląska w latach 1741–1918*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 69, 2014, 3, s. 110–111, 117–119.

¹⁸ *Ibidem*, s. 119–125.

¹⁹ Bernard Linek, *Tożsamość śląska w okresie państw narodowych*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 68, 2013, 4, s. 101–108, 112–113.

z Niemcami – lub Polską. W wypadku przemysłowców i zamożnego mieszczaństwa większość opowiadała się za ścisłym związkiem z Niemcami. W odniesieniu do niższego poziomu identyfikacji członkowie tej grupy społecznej skupiali się na relacjach w obrębie grupy interesu (połączonej profilem działalności gospodarczej), a w odniesieniu do przestrzeni – w granicach dawnej rejencji (zwłaszcza Górnego Śląska)²⁰.

W okresie międzywojennym możemy uchwycić kontury identyfikacji terytorialno-społecznej niższych warstw społecznych. W odniesieniu do społeczności wiejskiej możemy dostrzec akcentowanie lokalności i zobowiązań wobec państwa, co z wyjątkiem szczebla lokalnego nie prowadziło do zwiększenia spójności społecznej. Inaczej rzecz miała się z robotnikami, którzy na terenie niemieckiego Śląska akcentowali tożsamość lokalną, ale w zasadzie identyfikowali się także z ogólnonarodowymi, niemieckimi ruchami społeczno-klasowymi. Kwestie regionalne miały dla nich znaczenie marginalne. Na polskim Śląsku w opozycji do prób polonizacji i przenoszenia właściwych dla ówczesnej Polski stosunków społecznych (niska pozycja społeczna robotników i chłopów, wysoka urzędników państwowych i właścicieli ziemskich) ukształtowała się silna tożsamość górnośląska. Obejmowała ona proletariat nie tylko miejski, lecz także wiejski, a ponadto nieliczną warstwę polskojęzycznej inteligencji. Stosunek tej grupy do polskiej ideologii narodowej po okresie wielkich nadziei (1919–1922) był niejednoznaczny, ogólnie nacechowany rozczarowaniem, co jeszcze bardziej podkreślało znaczenie wspólnej więzi górnośląskiej²¹.

Stosunek pruskich, potem niemieckich władz państwowych do utrzymywania granic administracyjnych wspierających trwanie tożsamości regionalnych lub kształtujących je był w tym okresie ambiwalentny. Z jednej strony zniesiono heterogeniczność struktury administracyjnej Śląska, wspierając ujednoczenie, a tym samym wewnętrzną spójność prowincji. Ale z drugiej strony władze swobodnie manipulowały granicami zarówno zewnętrznymi, jak i wewnętrznymi prowincji. Już w październiku 1919 r. parlament niemiecki przyjął ustawę o podziale prowincji śląskiej na dwie nowe – dolno- i górnośląską. Nie oznaczało to jednak, że Niemcy mieszkańcy Górnego Śląska chcieli zerwania z dotychczasowymi tradycjami administracyjnymi. Akceptując podział prowincji, w 1922 r. w referendum odrzucili możliwość przekształcenia Górnego Śląska w osobny kraj Niemiec i opowiedzieli się za pozostaniem w granicach Prus. Ta decyzja uwypukla dominację tożsamości państwowej i identyfikacji górnośląskiej nad jakimkolwiek

²⁰ Tomasz Przerwa, *Struktura społeczna i grupy społeczne w procesach integracji i dezintegracji Śląska jako regionu (1918–1945)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 68, 2013, 4, s. 59–63.

²¹ *Ibidem*, s. 63–70; Linek, *Tożsamość śląska*, s. 105–107, 115–117; Grzegorz Strauchold, *Zagadnienia etniczne a spójność społeczna Śląska w latach 1919–1945*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 68, 2013, 4, s. 81–84, 86.

sentymentem ogólnośląskim²². Ten ostatni nadal był żywy w kręgach elit dolnośląskich, ale elity górnośląskie zdecydowanie poparły ideę odrębności swoich ziem. Potwierdzeniem tego było oficjalne przyjęcie przez sejm górnośląski odrębnych od śląskich znaków heraldycznych²³. Zbliżone zjawisko można zaobserwować w tej części Śląska Górnego, która została przyłączona do Polski. Tu również bardzo silne były tendencje do odseparowania ziem nowego polskiego regionu śląskiego. Jednak w tym wypadku nie tylko od pozostałych części Śląska, ale także od innych elementów składowych państwa. Autonomia województwa śląskiego wprowadzona po unormowaniu granic państwowych szła dalej niż niezależność niemieckich prowincji Śląska. Była jednak kontestowana przez polityków polskich, zwłaszcza po przewrocie majowym. W rezultacie prowadzona wówczas działalność polonizacyjna jedynie wzmogła chęć utrzymania odrębności przez mieszkańców polskiego Śląska. Co więcej, rozbudziła poczucie krzywdy wśród autochtonów, wzmacniając komponentem emocjonalnym przekonanie o konieczności utrzymania jak najdalej idącej niezależności regionu.

Lata nazizmu w Niemczech i II wojny światowej nie zmieniły zasadniczo sytuacji ukształtowanej w okresie 1919–1922. Owszem, naziści wspierali ideę jedności Śląska, ale na połączenie obu prowincji śląskich zdecydowali się dopiero w przededniu wojny, w 1938 r. Gdy zaś do prowincji śląskiej włączono województwo śląskie i niektóre powiaty Małopolski, podjęto decyzję o ponownym podziale. Już w grudniu 1940 r. Śląsk rozpadł się na prowincje dolno- i górnośląską²⁴. Duża prowincja śląska okazała się tworem zbyt niejednorodnym i trudnym do zarządzania, by dało się ją utrzymywać przez dłuższy czas. Ostatecznie okres międzywojenny pogłębił podział Nadodrza na dwa obszary. Aktywność nazistów sprzyjała w wielu aspektach niwelowaniu tendencji odśrodkowych, w tym regionalizmów. W wypadku Śląska wsparła podział historycznego regionu na dwie jednostki, o coraz wyraźniej rysujących się cechach odróżniających od siebie oba regiony. Choć elity dolnośląskie pragnęły utrzymania jedności prowincji, to jednak mieszkańcy Górnego Śląska coraz silniej akcentowali odrębność swojej społeczności. I ostatecznie ta opcja okazała się atrakcyjniejsza dla władz, pozwalając im w sposób bardziej efektywny zarządzać mniejszą społecznością, z natury rzeczy łatwiejszą do objęcia jednolitymi działaniami prawnymi, w tym kontrolno-represyjnymi.

* * *

Tendencja do utrzymywania podziałów Śląska, a nawet ich mnożenia trwała po 1945 r. W 1946 r. postanowiono utworzyć dwa województwa – wrocławskie i śląskie (ze stolicą w Katowicach) – nawiązujące do historycznych tradycji administracyjnych, choć bez części ziem północnych włączonej do Wielkopolski. W 1950 r. utworzono z tych ostatnich oraz kilku dalszych powiatów wojewódz-

²² Tomasz Kruszeński, *Śląskie władze administracyjne wobec przekształceń terytorialnych Śląska (1918–1945)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 68, 2013, 4, s. 11, 13.

²³ *Ibidem*, s. 15.

²⁴ *Ibidem*, s. 26–27.

twą wrocławskiego nową jednostkę – województwo zielonogórskie. Jednocześnie konsekwentnie unikano w nazewnictwie dolnośląskich jednostek administracyjnych odniesienia do ich przynależności do regionu historycznego – Śląska. Zarezerwowano je dla Górnego Śląska, nawiązując tym do „polskiego” dziedzictwa międzywojennego województwa śląskiego. Trend ten przetrwał nawet wydzielenie nowej jednostki w 1950 r., tj. województwa opolskiego²⁵. Prymat doraźnych potrzeb centralnych elit władzy nad potrzebą ukształtowania tożsamości regionalnej nowych mieszkańców Nadodrza doprowadził do sytuacji, w której Górny Śląsk traktowano jako osobny region – ostoję polskości, symbol walki z germanizacją, w dodatku o wielkoprzemysłowym profilu gospodarczym odpowiadającym polityce nowych władz. Te elementy w niewielkim stopniu pojawiały się na zaludnionym przez imigrantów i migrantów Śląsku Dolnym. Zdecydowało to o przesunięciu znaczenia Śląska w oficjalnym, a wkrótce także potocznym języku mieszkańców PRL-u. „Śląskiem” nie była kraina nad Odrą ze stolicą we Wrocławiu, lecz wysoko uprzemysłowiona część Górnego Śląska z Katowicami. Wielka reforma administracyjna z 1975 r. podkreśliła jeszcze wyraźniej tendencję do dowolnego traktowania tradycji administracyjnych i historycznie ukształtowanych więzi terytorialnych. Śląsk Górny jako województwo katowickie utrzymał względną jednolitość. Pozostałe ziemie śląskie zostały jednak podzielone na sześć niewielkich jednostek, których granice nie miały niemal żadnych odniesień do historycznych podziałów administracyjnych Śląska.

Brak poszanowania dawnych tradycji historycznych ziem śląskich przy dekreowaniu organizacji administracyjnej kraju nie powinien dziwić. Funkcjonowanie tożsamości regionalnej zostało podporządkowane umacnianiu identyfikacji narodowej. Odrębność tradycji Śląska była traktowana przez polskie władze podejrzliwie, czasami nawet wrogo, co szczególnie dotyczyło autochtonów na Śląsku Górnym i Opolskim. Także nieśmiało pojawiające się badania historii lokalnej były podporządkowane dowiedzeniu bliskiego związku każdego fragmentu Śląska z dziejami Polski i narodu polskiego. Na tym tle publikacje zajmujące się dziejami całego Śląska, jak popularne ujęcia Kazimierza Popiołka czy *Historia Śląska* Polskiej Akademii Nauk, były dopełnieniem, ujęciem pozwalającym na ulokowanie historii każdej wspólnoty lokalnej, które rzadko miały wgląd w swoje dzieje, w politycznie poprawnym kontekście dziejów Polski²⁶. Tożsamość regionalna stała się w ten sposób elementem tożsamości narodowej.

Lata po 1989 r. przyniosły bujny rozwój twórczości historiograficznej w odniesieniu do dziejów poszczególnych miast. Następujące w przyspieszonym tempie przyswajanie dziejów społeczności śląskich sprzed 1945 r. jednocześnie nie

²⁵ Joanna Nowosielska-Sobel, *Tożsamość kulturowo-regionalna na Śląsku po 1945 r. – analiza sił spajających i destrukcyjnych określających spójność społeczną jako zjawisko historyczne (wybrane zagadnienia)*, „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka”, 70, 2015, 3, s. 101–118.

²⁶ *Historia Śląska*, t. 1–3, red. Karol Maleczyński (t. 1), Waław Długoborski, Stanisław Michalkiewicz (t. 2), Stanisław Michalkiewicz (t. 3), Wrocław 1960–1985; Kazimierz Popiołek, *Śląskie dzieje*, Warszawa 1976; *idem*, *Historia Śląska od pradziejów do 1945 r.*, Katowice 1984.

przekładało się jednak na budowanie tożsamości regionalnej zgodnej z dawnymi, historycznymi granicami Śląska. Owszem, historycy wrocławscy już w latach 90. XX w. szeroko promowali nowe ujęcie dziejów Śląska, podkreślając jego związek z Czechami i niemiecką wspólnotą kulturową. Zwieńczeniem tego nurtu badań była monografia dziejów Śląska pod redakcją Marka Czaplińskiego, która cieszyła się znaczną popularnością wśród czytelników²⁷. Zabrakło jednak społeczności, która w dłuższej perspektywie czasowej odwoływałaby się do szerokiego grona odbiorców, przywołując w swoich działaniach idee ogólnośląskie. Poszczególne samorządy zamawiały monografie dziejów swoich części Śląska – tak powstały historie Dolnego i Górnego Śląska, a także historia Opola oraz publikacja z dziejów księstwa opolskiego²⁸. I w tym jednak wypadku budowanie tożsamości w granicach nowych, małych regionów śląskich trudno uznać za proces linearny i równoległy. Politycy wcielający w życie reformę administracyjną z 1998 r. raz jeszcze wprowadzili bowiem korekty granic, kierując się raczej bieżącymi interesami gospodarczo-politycznymi niż argumentami historycznymi. W rezultacie ziemie historycznego Śląska podzielono między województwa: lubuskie, dolnośląskie, opolskie i (ponownie) śląskie, obejmujące dawne ziemie Górnego Śląska. Wspólnota przeszłości wszystkich tych ziem w niewielkim stopniu znajduje wyraz we wspólnych inicjatywach politycznych, gospodarczych czy nawet edukacyjnych. Okazjonalnie wykorzystuje się szyld „Śląska” do jednoczenia powoływanych do życia większych grup interesu. Złożona sytuacja administracyjna powoduje jednak, że trudno o wypracowanie w nich jednolitej polityki, a tym samym o nadanie im jakiegoś konkretnego znaczenia w przestrzeni społecznej. Od strony administracyjnej relacje kształtowane są przez bieżące potrzeby, dla których dzieje Nadodrza nie mają znaczenia decydującego.

Jednocześnie identyfikowana ze śląskością tożsamość Górnoszlązaków jest wspierana przez media i aktywność polityczną w wymiarze ogólnopolskim. Tożsamość opolska, choć nie jest tak ostentacyjnie promowana i częściej wyraża się w odwoływaniu działaczy samorządowych do dziejów lokalnych, jest obecna i możliwa do aktualizacji w wypadku zagrożenia istnienia odrębności administracyjnej Opolszczyzny. Najbardziej skomplikowana jest sytuacja Dolnego Śląska. Mimo historycznie najsilniejszych praw do identyfikacji śląskiej rozmywa się ona w wielości tożsamości opierających się na istnieniu dawnych województw, tradycjach księstw i państw stanowych. Nerozwiniętym problemem pozostaje wielość lokalnych tradycji kulturowych, funkcjonujących w wyniku przekształcenia zwyczajów przeniesionych przez osadników z dawnych Kresów Wschodnich Rzeczypospolitej i centralnej Polski. Ich znaczenie słabnie wraz z wymieraniem

²⁷ Czapliński, Kaszuba, Wąs, Żerelik, *Historia Śląska*.

²⁸ *Dolny Śląsk. Monografia historyczna*, red. Wojciech Wrzesiński, Wrocław 2006; Joachim Bahleke, Ryszard Kaczmarek, Dan Gawrecki, *Historia Górnego Śląska. Polityka, gospodarka i kultura europejskiego regionu*, Gliwice 2011; *Opole. Dzieje i tradycja*, red. Urszula Zajączkowska, Bernard Linek, Krzysztof Tarka, Opole 2011; *Księstwa Opolskie i Raciborskie. Teoria – struktury – elity – dziedzictwo*, red. Bogusław Czechowicz, Opole 2015.

pokolenia migrantów, jednak tej wielości nie zastępuje określona kultura regionalna, dolnośląska, lecz raczej bliżej niesprecyzowany zestaw przekonań, postaw i zwyczajów właściwych dla danej społeczności lokalnej, bez odniesienia do konkretnych wzorców kulturowych²⁹.

* * *

W ciągu pięciu lat realizowania projektu badawczego *Cuius regio* 24 autorów z Niemiec i Polski zajmowało się problemem spójności społecznej Śląska jako regionu. Uzyskany efekt daleki jest od jednoznaczności³⁰. Niewątpliwie analizy badaczy dowiodły bardzo dynamicznego charakteru regionu definiowanego jako wspólnota mieszkańców Nadodrza. Przede wszystkim pod względem zasięgu terytorialnego Śląsk ulegał głębokim przemianom. Pierwsze, hipotetyczne ślady takiej „śląskiej” identyfikacji z X–XI w. mogły dotyczyć niewielkiego terytorium w okolicy góry Ślęzy. W drugiej połowie XII w. idea tożsamości śląskiej została oficjalnie rozciągnięta na środkową i północną część Nadodrza pod rządami Bolesława I Wysokiego i jego potomków. Wiek XV przynosi dalsze rozciągnięcie tego pojęcia na całe Nadodrze poprzez ideowe, a częściowo administracyjne wchłonięcie Opolszczyzny i ziemi cieszyńskiej. Jednak już w tym momencie widoczne były głębokie różnice między społecznościami zamieszkującymi Śląsk Dolny i Górny.

Nie uległy one zatarciu z upływem wieków. Przeciwnie, pogłębiały się, a dochodziły do nich kolejne, związane z przekształceniami politycznymi i wyznaniowymi. Sytuacji tej nie zmieniły reformy czasów pruskich. Obok Śląska Dolnego i Górnego wyłania się wówczas coraz wyraźniej Opolszczyzna. Odrębną drogą kroczy też ta część Śląska, która po 1740 r. pozostała we władaniu Habsburgów. Społeczności tych obszarów coraz mocniej różnią się od siebie. Pojęcie wspólnoty Śląska opiera się na tradycjach historycznych, lecz w praktyce życia społecznego, politycznego i gospodarczego dużo większe znaczenie mają siły wspierające odrębność (sub)regionów. Śląsk na długo przed 1945 r. rozpada się na mniejsze wspólnoty regionalne, bardzo luźno połączone ogólnośląską historią. Proces ten przybiera na sile po 1945 r. Oprócz względnie spójnych wspólnot niemieckich wysiedleńców ze Śląska oraz mieszkańców polskiego Górnego Śląska, w ramach państwa polskiego funkcjonuje wiele potencjalnych wspólnot regionalnych znajdujących się stale w procesie powstawania. Przechwycenie w realiach polskich elementu krystalizującego spójność – tj. pojęcia „Śląsk” – przez wspólnotę górnośląską utrudnia wytworzenie się spójnej tożsamości mieszkańców obszaru historycznego, pierwotnego Śląska. Część z nich nadal odwołuje się do poczucia „śląskości”, część przyswoiła sobie nowe, przymiotnikowe koncepcje „dolnośląskości” czy „śląskości opolskiej”. Dla wielu – większości? – kontekst regionalny nie jest istotny. Ważniejsze są kwestie identyfikacji lokalnej. Co wydaje się odpowiadać również sytuacji przed 1945 r.

²⁹ Joanna Nowosielska-Sobel, *Tożsamość kulturowo-regionalna*.

³⁰ Szersze omówienie rezultatów projektu zostanie przedstawione w artykule: Przemysław Wiszewski, *Prothean region. Changing shape of Silesia (12th–21th c.)*, (w druku).

Bo też niemal przez cały okres poddany badaniom, tj. od ok. 1000 r., a właściwie od drugiej połowy XII w. do czasów nam współczesnych, nosicielami poczucia śląskiej tożsamości byli nieliczni przedstawiciele elit. Ci, którzy byli zaangażowani w zarządzanie strukturami politycznymi obejmującymi całe Nadodrze bądź w związku z przyjętym wartościowaniem świata poszukiwali w „śląskości” afirmacji swej tożsamości, którą konfrontowali z tożsamościami regionalnymi i państwowymi sąsiadów. W wypadku większych grup społecznych lub ogółu mieszkańców Nadodrza „śląskosc” była jedną z możliwych identyfikacji, która była realizowana w szczególnych okolicznościach. Tych okoliczności nie było zbyt wiele. Dominujące zachowania gospodarcze, polityczne, realia etniczne premiowały współpracę w ramach mniejszych przestrzeni. Paradoksalnie tym, co łączyło Śląsk przez wieki, była akceptacja różnorodności przy jednoczesnym silnym poczuciu przywiązania do swoich, lokalnych i śląskich praw.

Tę ideę wielości w jedności przekreśliły czasy dominacji państw unitarystycznych, później narodowych. W ramach monarchii złożonych (kompozytowych), jak władztwo Habsburgów, równowaga kompetencji między centralnym i regionalnymi ośrodkami władzy była niezbędna dla pozbawionego konfliktów wewnętrznych funkcjonowania. W wypadku państw o scentralizowanym systemie zarządzania presja na podporządkowanie tożsamości regionalnej interesom państwa była rzeczą naturalną. Konsekwentnie prowadziło to do rozbijania więzi regionalnych, fragmentacji dużego regionu na mniejsze, łatwiejsze do zarządzania z centrum jednostki administracyjne i społeczności. Przekształcenie Śląska w ciągu XIII–XV w. z państwa, a później zespołu państw w region było związane z wchłonięciem Nadodrza w obręb organizacji państwowej o luźnej strukturze (Korona Królestwa Czeskiego), a jednocześnie z istnieniem elity zainteresowanej wybiórczym odwoływaniem się do idei jednej – śląskiej – tradycji kulturowej. Umacniało to ich pozycję w konfrontacji z ośrodkiem centralnym lub zagrożeniem zewnętrznym. Ale w połowie XVIII w. zaczęło się odchodzenie od tej koncepcji, zastąpionej ideą związku losów elit i całej społeczności z dziejami państw. Osłabiło to wybitne znaczenie więzi ogólnośląskiej. W zamian rozkwitają więzi w ramach regionów nowo kreowanych przez decyzje władz centralnych. Ich trwałość jest związana nie tyle z czynnikami długiego trwania, ile z dopasowaniem decyzji o podziałach administracyjnych do geograficznej specyfiki gospodarczej, społecznej i etnicznej. Świetnym przykładem powstałego w ten sposób nowego regionu śląskiego jest XIX–XXI-wieczny Górny Śląsk.

Śląsk historyczny, w granicach z XV w., ewentualnie z przyłączonymi w początkach XIX w. Łużycami, był ideą od początku zależną od historycznych uwarunkowań funkcjonowania państw. Jako wspólnota regionalna rozpadł się definitywnie w ciągu XIX w., pozostając jednak punktem odniesienia w refleksji nad regionalnym wymiarem aktywności społeczności zamieszkujących Nadodrze. Odwołując się do „Śląska”, akcentowano zarówno wówczas, jak i obecnie związek swoich celów z wysoko wartościowaną tradycją sięgającą w głąb średniowiecza. Śląsk był i jest potrzebny mieszkańcom zarówno wspólnot lokalnych, jak i nowych regionów

jako punkt stabilizujący i podnoszący rangę wiązanych z nim aktywności społecznych. Dlatego, paradoksalnie, przeszłość ogólnosląska jest ramą rozwoju silnych tożsamości lokalnych. Ich połączenie w dowolną wspólnotę regionalną odwołującą się do śląskiego dziedzictwa w wyniku kolejnej zmiany podziału administracyjnego nie jest niemożliwe. Bo śląska wspólnota regionalna była i jest niezmiernie żywa, zmienna, aktualizująca się poprzez silne tożsamości lokalne. Śląskość była i jest potrzebna jako stały punkt oparcia dla zmieniających się form przynależności całych wspólnot lokalnych i poszczególnych ich członków. W rezultacie śląskie Nadodrze pozostaje przestrzenią otwartą, wielokulturową i – głęboko podzieloną. Taką, jaką było przez długie wieki swego regionalnego istnienia.

PRZEMYSŁAW WISZEWSKI

THE DYNAMIC NATURE OF SILESIAN COHESION. THE CONDITIONS AFTER THE *CUIUS REGIO* PROJECT RESEARCH

In the five-year long duration of the *Cuius regio* research project 24 authors from Germany and Poland tackled the issue of cohesion of Silesia as a region. The final effect is far from clear. The researchers' analyses have proven, without a doubt, that the region which can be defined as the community of dwellers on the shores of the Oder has a very dynamic nature. The historical Silesia, formed from autonomous states (the Silesian duchies) into a region in the 14th and 15th centuries was from the start an idea dependant on the historical conditions which govern the functionality of countries. This commonality fractured completely into four realms in the 19th century. Within the confines of Prussia (later Germany) Lower Silesia, Opole Silesia and Upper Silesia formed as distinct units and within the confines of Bohemia – Cieszyn Silesia (Opawa Silesia) formed. However, "Silesia" remained a reference point in the context of regional activities of societies living in the Oder's shores area. Silesia was, and still remains, of import to both the local communities, as well as new regions, as a stabilising point elevating the rank of social activities relevant to it. The Silesian regional community both was and remains exceedingly vibrant, changing, actualizing itself through strong and vibrant local identities. Silesianness was and still remains necessary as a constant reference point for the ever-changing forms of dependence of entire local communities as well as their individual members. Ultimately, the region remains an open area, multicultural and deeply divided. Exactly as it always was during the long centuries of its existence.

Translated by Maciej Zińczuk

PRZEMYSŁAW WISZEWSKI

DIE DYNAMIK KOHÄRENTEN WANDELS IN SCHLESIEIN. DIE LANDSCHAFT NACH DEN FORSCHUNGEN IN DEN RAHMEN DES PROJEKTS *CUIUS REGIO*

Während der fünfjährigen Laufzeit des Projekts *Cuius regio* beschäftigten sich 24 Forscher aus Deutschland und Polen mit den Problemen sozialer Kohärenz Schlesiens als Region. Die erzielten Forschungsergebnisse bieten keine eindeutigen Erklärungsansätze. Zweifelsohne bewiesen die Ana-

lysen einen sehr dynamischen Charakter dieser Region, die sich als Gemeinschaft der Bewohner des Oderlandes verstand. Das historische Schlesien, das sich im Laufe des 14. und 15. Jahrhunderts von bis dahin selbständigen staatlichen Organisationen (den schlesischen Fürstentümern) zu Regionen entwickelt hatte, stellte eine von Anfang an von historisch bedingten, staatlichen Strukturen abhängige Idee dar. Als Gemeinschaft zerfiel diese Region im 19. Jahrhundert definitiv in vier neue Räume. Innerhalb der preußischen (später deutschen) Grenzen entwickelten sich Nieder-, Oppelner und Oberschlesien, innerhalb Böhmens das Teschener (Troppauer) Schlesien. „Schlesien“ blieb jedoch als Anknüpfungspunkt in den Reflexionen über die regionale Dimension der Aktivitäten der das Oderland bewohnenden Gesellschaft bestehen. Schlesien wurde und wird von den Einwohnern sowohl der lokalen Gemeinschaften als auch der neuen Regionen weiterhin als Faktor der Stabilisierung und der Förderung der mit ihm verbundenen sozialen Aktivitäten gebraucht. Das Schlesiertum war und ist als ein stabiler Anlehnungspunkt für die sich ändernden Zugehörigkeitsformen ganzer lokaler Gemeinschaften und ihrer einzelnen Glieder unentbehrlich. Die Region bleibt ein offener, multikultureller und tief gespaltener Raum, so wie sie es jahrhundertlang war.

Übersetzt von Waldemar Könighaus